

**Radosław Puchta**

Uniwersytet w Białymstoku, Polska

radoslaw.puchta@gmail.com

ORCID: 0000-0002-3562-1136

**Kordian Waszkiewicz**

Uniwersytet w Białymstoku, Polska

kordianwaszkiewicz@gmail.com

ORCID: 0009-0008-2387-2561

## **Konstytucyjne uwarunkowania prawnego uregulowania kwestii tranzycji płci**

Constitutional Conditions Concerning the Legal Regulation of Gender Transition

**Abstract:** This article aims to indicate the constitutional conditions of gender transition of Poland. It argues that although the Polish Constitution does not directly regulate the situation of persons experiencing gender dysphoria, some specific guarantees regarding these persons might be reconstructed from the Constitution's general clauses, such as the protection of human dignity and the right to decide about one's own life. This primarily concerns the so-called right to respect and the protection of gender identity. It is the legislature's 'positive obligation' to regulate the premises, procedure and consequences for gender recognition in official documents. To date, however, there is still no law specifically addressing this issue. Courts are attempting to fill this legal gap, but their case law remains inconsistent. As a result, realising the right to respect and the protection of gender identity still encounters excessive (disproportionate) barriers in Poland.

**Key words:** Constitution of the Republic of Poland, right to gender identity, gender dysphoria, gender transition

**Słowa kluczowe:** Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, prawo do tożsamości płciowej, niezgodność płci, tranzycja płci

## Wprowadzenie

Zagadnienie tranzycji płci wiąże się ze zjawiskiem niezgodności płci (ang. *gender incongruence*), określanym także mianem transseksualizmu. Pod pojęciem niezgodności płci rozumie się wyraźną i utrzymującą się (trwałą) niezgodność pomiędzy płcią doświadczaną przez daną osobę (jej płcią psychiczną) oraz płcią przypisaną jej przy urodzeniu na podstawie jedynie jej zewnętrznych cech fizycznych (płcią metrykalną) (Światowa Organizacja Zdrowia, 2019). Odczuwaniu niezgodności płci może towarzyszyć pragnienie medycznej tranzycji poprzez leczenie hormonalne, zabiegi chirurgiczne lub inne świadczenia opieki zdrowotnej mające na celu dostosowanie wyglądu ciała do płci doświadczanej. Może również generować pragnienie prawnej tranzycji, a więc korekty oznaczenia płci metrykalnej w dokumentach urzędowych, stanowiącej dowód społecznej akceptacji dla potrzeby życia w zgodzie z odczuwaną przez daną osobę identyfikacją płciową.

Według dość przybliżonych szacunków osoby transpłciowe i niebinarne mogą stanowić ok. 1,6 proc. dorosłego społeczeństwa, co oznaczałoby, że w Polsce żyje ponad 490 000 takich osób (Jakubowski, 2025). Od lat zarówno w debacie publicznej, jak i w dyskursie naukowym nieustannie rozważane są różne problemy związane z ich społecznym funkcjonowaniem (np. Bienkowska, 2012). Nauka prawa koncentruje się w szczególności na prawnym aspekcie tranzycji płci osób transpłciowych, a więc na rozwiązaniach prawnych określających warunki, tryb i skutki formalnoprawnego uzgodnienia płci metrykalnej z płcią przez nie przeżywaną. Rozważania prowadzone są przede wszystkim z perspektywy prawa cywilnego materialnego i procesowego (np. Krzyżewski, 2023) lub nauk administracyjnoprawnych (np. Podgórska-Rykała & Kępa, 2024). Podejmowane są również próby analizy orzecznictwa organów międzynarodowych (m.in. Europejskiego Trybunału Praw Człowieka) i systematyki wymogów wynikających z prawa międzynarodowego i unijnego (np. Osajda, 2009). Zaskakująco rzadko pojawiają się natomiast w polskim dyskursie doktrynalnym wątki konstytucyjnoprawne (zob. jednak Karakulski & Pyłko, 2017). Wydaje się to tym bardziej zdumiewające, że na gruncie doświadczeń osób transpłciowych w innych krajach mówi się nawet o „prawie konstytucyjnym transpłciowości” (ang. *transgender constitutional law*) (np. Eyer, 2022). Tymczasem analiza omawianej problematyki w polskiej literaturze prawniczej ogranicza się do poczynienia ustaleń na podstawie orzecznictwa trybunałów europejskich i sądów polskich, co rodzić może mylne wrażenie, że z ustawy zasadniczej nie wynikają żadne gwarancje ochrony osób transpłciowych.

Kwestia tranzycji płci jest tymczasem zagadnieniem doniosłym konstytucyjnie. Choć przepisy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (dalej: Konstytucja) nie rozstrzygają bezpośrednio ani o dopuszczalności, ani o kształcie mechanizmu dokonywania korekty płci metrykalnej, to w sposób konieczny warunkują kształt rozwiązań przyjmowanych przez ustawodawcę i stosowanych w praktyce. Nawet w sytuacji, w której poruszana kwestia nie została odrębnie unormo-

wana przez ustawodawcę zwykłego, nie sposób twierdzić, że funkcjonowanie osób doświadczających niezgodności płci i pragnących poddać się medycznej i prawnej tranzykcji pozostaje konstytucyjnie irrelevantne. Brak odrębnego unormowania ustawowego rodzi – również w tym wypadku – potrzebę poszukiwania podstaw prawnych rozstrzygnięcia sytuacji indywidualnych w przepisach ogólnych, co samo w sobie już budzi pytania o prawidłowość wywiązania się przez ustawodawcę z obowiązków nałożonych przez Konstytucję. Tymczasem założyć trzeba, po pierwsze, że uregulowania konstytucyjne mają charakter zupełny w tym sensie, iż zasady i reguły wyrażone w przepisach Konstytucji mają potencjał regulacyjny odnoszący się do każdej możliwej sytuacji ujawniającej się w życiu społecznym danej wspólnoty państwowej oraz dotyczącej podstawowych dóbr i potrzeb członków tej wspólnoty. Krąg sytuacji dających się oceniać z perspektywy konstytucyjnych klauzul, takich jak zasada poszanowania i ochrony godności jednostki, zakaz dyskryminacji, zasada ochrony życia prywatnego i rodzinnego czy zasada ochrony sądowej i sprawiedliwości proceduralnej (ang. *due process of law*), nie jest przecież zamknięty przedmiotowo. Po drugie, przepisy ustawy zasadniczej, które wyznaczają status jednostki we wspólnocie państwowej, mają charakter inkluzyjny, co wynika z posłużenia się przez prawodawcę konstytucyjnego na potrzeby ustalenia kręgu podmiotów objętych ochroną konstytucyjną takimi nazwami, jak „każdy”, „wszyscy” lub „nikt”. Nie może tym samym budzić wątpliwości dość oczywista teza, że Konstytucja „ze względu na posługiwanie się w niej bardzo szeroką terminologią, może stanowić (i bezsprzecznie stanowi) oczywiste usankcjonowanie prawnych podstaw dla obecności osób transseksualnych w społeczeństwie i przysługiwania im identycznych praw zasadniczych co pozostałym obywatelom” (Kijowski & Szpyt, 2014, s. 136).

Celem niniejszego artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie, czy i jakie gwarancje szczególne adresowane do osób doświadczających niezgodności płci mogą być rekonstruowane bezpośrednio na podstawie przepisów ustawy zasadniczej. Przyjmuje się bowiem założenie, że problematyka tranzykcji (korekty) płci jest doniosła (relevantna) konstytucyjnie, w związku z czym z Konstytucji mogą wynikać pewne wymogi materialne i formalne odnoszące się do sposobu unormowania kwestii uzgodnienia płci metrykalnej z płcią psychiczną<sup>1</sup>. Wymogi te mają charakter autonomiczny, a przy tym – jako konstytucyjne – przysługuje im najwyższa moc prawna w polskim systemie normatywnym. Mogą być rekonstruowane oraz egzekwowane

1 Ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na analizę wszystkich możliwych aspektów prawnych procesu tranzykcji płci. Rozważania zostały skoncentrowane więc na problematyce uzgodnienia płci metrykalnej. Poza ramami niniejszego artykułu pozostaje choćby kwestia zakresu i ewentualnej nieodpłatności świadczeń medycznych przeprowadzanych w toku tzw. tranzykcji medycznej – z perspektywy konstytucyjnego prawa do ochrony zdrowia oraz prawa dostępu do świadczeń zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych (zob. art. 68 ust. 1 i 2 Konstytucji).

niezależnie od wymogów wynikających choćby z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka<sup>2</sup>.

Podstawową metodą badawczą, zastosowaną w niniejszym opracowaniu, jest metoda dogmatyczno-prawna, oparta na analizie i interpretacji przepisów ustawy zasadniczej (zgodnie z założeniami poprawnej wykładni konstytucyjnej) i orzecznictwa sądowego. Pewne twierdzenia mają jednak charakter postulatywny (*de lege ferenda*). W celu poszerzenia spektrum analizy koncentrującej się na polskim porządku prawnym przywołano również orzecznictwo konstytucyjne innych państw dotyczące praw osób doświadczających niezgodności płci.

## 1. Tranzycja płci jako zagadnienie doniosłe konstytucyjnie

Jak już zostało to zauważone, wprowadzie problematyka prawnej tranzycji płci nie jest bezpośrednio regulowana w przepisach Konstytucji, to jednak zagadnienie samej płci nie jest zupełnie pozostawione poza materią regulowaną przez ustawę zasadniczą. Warto zauważyć, że prawodawca konstytucyjny posłużył się pojęciami „kobieta” i „mężczyzna” w art. 33 Konstytucji, gwarantując im równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym. Tym samym nie tylko wyartykułował zasadę równouprawnienia obu płci, lecz także *implicite* zaliczył płeć do cech indywidualnych danej osoby mogących stanowić zakazane kryterium dyskryminacji (zob. Garlicki & Zubik, 2016, s. 130–132). Tezę potwierdza zresztą treść art. 233 ust. 2 Konstytucji, w którym płeć została wymieniona wśród niedopuszczalnych kryteriów ograniczania wolności i praw w czasie obowiązywania stanów nadzwyczajnych. Taka terminologia konstytucyjna – w kontekście brzmienia art. 32 ust. 1 Konstytucji – wskazuje na koncepcję dychotomicznego podziału zbioru „każdy” (człowiek) na dwie odrębne płcie: kobiety i mężczyzny. Podobnie prawodawca konstytucyjny użył pojęć „kobieta” i „mężczyzna” również w art. 18 Konstytucji, wyrażającym zasadę opieki państwa nad małżeństwem. Jedną z normatywnych konsekwencji tej zasady jest (równe) prawo kobiety i mężczyzny do zawarcia małżeństwa. Wywodzi się z niej zazwyczaj również wymóg odmienności płci nupturientów (zob. Garlicki, 2016a, s. 492–494).

Roźródlenie na płeć żeńską i męską ma znaczenie w orzecznictwie konstytucyjnym. Na podstawie kryterium płci bowiem Trybunał Konstytucyjny wywodzi z przepisów ustawy zasadniczej określone konsekwencje – z reguły „uprzywilejowujące” kobiety względem mężczyzn – w zakresie m.in. ochrony praw pracowniczych czy też warunków korzystania z prawa do zabezpieczenia społecznego. Choć art. 33 Konstytucji proklamuje zasadę równych praw kobiet i mężczyzn, to – zdaniem Trybunału – „w pewnych przypadkach dopuszczalne jest stanowienie szczególnych regulacji,

2 Z uwagi na to, że artykuł poświęcony został konstytucyjnym wymogom (standardom) prawnego uregulowania kwestii tranzycji płci, analiza dorobku orzeczniczego Trybunału Strasburskiego w tej dziedzinie znalazła się zasadniczo poza ramami tego opracowania.

w celu wyrównywania faktycznych nierówności pomiędzy kobietami i mężczyznami, czyli wprowadzenie tzw. uprzywilejowania wyrównawczego” (Trybunał Konstytucyjny, 2010). Jeśli natomiast zróżnicowanie nie służy wyrównaniu „gorszej” pozycji płci żeńskiej, wynikającej z różnic biologicznych i społecznych między kobietami i mężczyznami, to wówczas ma ono charakter dyskryminujący. Stanowi bowiem naruszenie zasady równości, oznaczającej „ustalenie granic wolności, przyznawanie praw czy też nakładanie obowiązków na obywateli, różnicujące je ze względu na płeć” (Trybunał Konstytucyjny, 1987; zob. Trybunał Konstytucyjny, 2008).

Wypowiedzi ustrojodawcy i Trybunału Konstytucyjnego wskazują na to, że kwestia płci nie jest konstytucyjnie pozbawiona znaczenia, skoro od tego, jaką płeć ma się przypisać przez system prawny, mogą wynikać określone konstytucyjnoprawne skutki w zakresie ochrony podstawowych wolności i praw. Wprawdzie w tekście Konstytucji nie zostało sprecyzowane, czy pojęcia „kobieta” i „mężczyzna” odnoszą się do płci genetyczno-morfologicznej, psychicznej czy metrykalnej, to jednak z uwagi na normatywny charakter tego aktu należałoby przyjąć, że chodzi o płeć prawnie przypisaną, a więc płeć metrykalną<sup>3</sup>. Fakt zaś, że przypisanie płci ma znaczenie konstytucyjne, przemawia za potrzebą uznania, że również dokonanie korekty płci metrykalnej nie jest konstytucyjnie irrelewantne, skoro prowadzić może do zmiany konstytucyjnoprawnej sytuacji jednostki. Może determinować bowiem zarówno sferę możliwości realizacji prawa do życia prywatnego i rodzinnego (w szczególności w aspekcie prawa do zawarcia małżeństwa), jak i zakres ochrony z tytułu konstytucyjnych praw socjalnych (np. praw pracowniczych lub prawa do zabezpieczenia społecznego).

Dotychczas Trybunał Konstytucyjny nie miał okazji wypowiadać się w tej sprawie, lecz już analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego potwierdza tezę, że przepisy konstytucyjne mogą stanowić podstawę wywodzenia określonych zasad i reguł kształtujących sytuację prawną osób dążących do uzgodnienia płci metrykalnej. W wyroku z 2013 r. Sąd Najwyższy nie podzielił zarzutów kasacyjnych dotyczących naruszenia m.in. art. 18 w związku z art. 30 i art. 47 Konstytucji poprzez przyjęcie, że w procesie toczącym się w trybie art. 189 k.p.c. w sprawie korekty płci stroną powinni być małżonek oraz dzieci powoda. Uznał bowiem, że „poczucie godności” współmałżonka, a także „gotowość [dziecka] do odnalezienia się w takiej sytuacji, że w swoim rodzicu ma widzieć osobę innej płci” stanowią dobra, których ochrona uzasadnia udział tych osób w procesie. Zwrócił przy tym uwagę na społecznie doniosłą rolę płci w ramach wspólnoty państwowej, podkreślając, że płeć w dorosłym życiu człowieka determinuje role społeczne, które może on wykonywać jako osoba określonej płci, takie jak role męża albo żony lub ojca albo matki. Prawidłowe ich wypełnienie ma – w opinii Sądu Najwyższego – znaczenie nie tylko dla wspólnoty rodzinnej, ale także państwowej (Sąd Najwyższy, 2013).

3 Takie założenie daje się uzasadnić na gruncie art. 33 i art. 18 Konstytucji. Sprawa komplikuje się już jednak na gruncie art. 68 ust. 3 Konstytucji, gdzie mowa raczej o płci biologicznej.

Problematyka prawnej tranzycji płci była bezpośrednio przedmiotem orzekania przez niemiecki Federalny Trybunał Konstytucyjny. Już w 1978 r. wypowiedział się on wprost, że brak możliwości dokonania uzgodnienia płci w dokumentach urzędowych i odpowiedniej korekty imienia narusza art. 2 ust. 1 w związku z art. 1 ust. 1 Ustawy Zasadniczej, które gwarantują każdemu prawo do swobodnego rozwoju własnej osobowości (niem. *Grundrecht auf freie Persönlichkeitsentfaltung*), w tym prawo do samostanowienia o własnym losie. Organ ten stwierdził, że „[g]odność człowieka oraz prawo podstawowe do swobodnego rozwoju własnej osobowości wymagają zatem, aby status prawny człowieka był przyporządkowany do płci, do której przynależy on zgodnie z jego konstytucją psychiczną i fizyczną” (Federalny Trybunał Konstytucyjny RFN, 1978). Stanowisko to zostało podtrzymane w późniejszym orzecznictwie. W 2008 r. Federalny Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepis niemieckiej ustawy z 1980 r. o zmianie imion i ustaleniu przynależności do danej płci w szczególnych przypadkach (zw. *Transsexuellengesetz*) – który uzależniał możliwość prawnego uzgodnienia płci od bycia stanu wolnego, a tym samym wymagał uprzedniego rozwiązania małżeństwa – naruszał art. 2 ust. 1 w związku z art. 1 ust. 1 i art. 6 ust. 1 Ustawy Zasadniczej. Federalny Trybunał Konstytucyjny RFN przypominał, że wskazane wzorce kontroli chronią tę sferę życia osobistego, która obejmuje „samostanowienie o płci” (niem. *sexuelle Selbstbestimmung*), czyli odkrywanie i uznanie swej tożsamości płciowej (niem. *geschlechtliche Identität*). Każda ingerencja w tę sferę, która należy do najbardziej intymnego obszaru osobowości, może być dozwolona wyłącznie w razie zaistnienia nadrzędnego interesu publicznego. Przepis ustawy, uniemożliwiający osobie będącej w związku małżeńskim skorzystanie z prawa do uzgodnienia płci metrykalnej z płcią psychicznie doświadczaną, wymagał rozwiązania małżeństwa, nawet wbrew woli obojga małżonków. Ustawodawca dążył przez to do tego, aby uniemożliwić istnienie małżeństw, w których małżonkowie mają prawnie przypisaną tę samą płeć. Jednak ograniczenie takie nie spełniało wymogu proporcjonalności. Federalny Trybunał Konstytucyjny RFN stwierdził, iż „[n]ierozsądne jest oczekiwanie, że osoba transseksualna pozostająca w związku małżeńskim, która przeszła zabiegi chirurgiczne dostosowujące do swojej tożsamości płciowej oraz spełnia inne wymagania [ustawowe], będzie mogła uzyskać prawne uznanie swojej nowej płci [tylko] poprzez rozwód z małżonkiem, z którym jest prawnie związana i chce pozostać razem, [a więc] bez możliwości kontynuowania związku małżeńskiego w innej, lecz równie bezpiecznej formie” (Federalny Trybunał Konstytucyjny RFN, 2008)<sup>4</sup>.

Niedawno z kolei austriacki Federalny Trybunał Konstytucyjny przypominał, że prawo do prywatności gwarantuje osobom transpłciowym prawo do poszanowa-

4 Reakcją ustawodawcy na przywołane orzeczenie Federalnego Sądu Konstytucyjnego RFN z 2008 r. było uchwalenie ustawy dopuszczającej istnienie małżeństwa osób tej samej płci powstałego w wyniku uzgodnienia płci metrykalnej przez jednego ze współmałżonków żyjących dotychczas w formalnie heteroseksualnym związku małżeńskim (zob. Szczęśny, 2010, s. 70–71).

nia ich indywidualnej tożsamości płciowej przez przepisy o aktach stanu cywilnego. Obowiązek wpisania w aktach stanu cywilnego oznaczenia płci, które jest sprzeczne z tożsamością płciową tych osób, stanowi narzucone z zewnątrz przez państwo przypisanie płci, a tym samym ingerencję w ich prawo do indywidualnej tożsamości płciowej (niem. *Recht auf individuelle Geschlechtsidentität*). Istnieje wprawdzie interes publiczny (m.in. pewność prawa) dla identyfikacji płci jako elementu danych stanu cywilnego, jednakże nie można wskazać żadnego przekonującego powodu mogącego uzasadnić ograniczenie prawa do indywidualnej tożsamości płciowej polegające na obowiązku oznaczenia płci w aktach stanu cywilnego na podstawie jedynie cech anatomicznych lub genetycznych danej osoby (Federalny Trybunał Konstytucyjny Republiki Austrii, 2025).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych problematyka ochrony osób transpłciowych pojawiła się głównie na kanwie spraw dotyczących dyskryminacji z uwagi na płeć (zob. Eyer, 2022, s. 1438–1442). W wyroku wydanym w 2020 r. w sprawie *Bostock p. Clayton County* Sąd Najwyższy uznał, że zwolnienie pracownika tuż po ujawnieniu, że jest osobą transpłciową, stanowi dyskryminację z uwagi na płeć, zakazaną na gruncie Tytułu VII ustawy *Civil Rights Act* z 1964 roku. Zdaniem Sądu Najwyższego transpłciowość nie może stanowić dopuszczalnego kryterium decydowania o czyimś zatrudnieniu, ponieważ nie istnieje możliwość odmiennego potraktowania danej osoby z uwagi na jej transpłciowość bez dyskryminowania ze względu na jej płeć. Transpłciowość pozostaje nierozzerwalnie związana z płcią, a odmienne traktowanie ze względu na niespełnianie tradycyjnych wyobrażeń pracodawcy na temat płci oznacza odmienne traktowanie z uwagi na płeć (zob. Sąd Najwyższy SZ, 2020). W literaturze wskazuje się jednak też, że na gruncie orzecznictwa sądów niższych szczebli można dostrzec proces krystalizowania się – na podstawie klauzuli sprawiedliwości materialnej (ang. *substantive due process*) – pewnych specyficznych gwarancji, które dotyczą osób transpłciowych, takich jak prawo do autonomii płciowej (ang. *right to gender autonomy*)<sup>5</sup>, prawo do autonomii informacyjnej (ang. *right to informational privacy*), a także prawo do integralności cielesnej (ang. *bodily integrity*) i odmowy niechcianych zabiegów medycznych. Klauzula *substantive due process* chroni podstawowe prawa wolnościowe, takie jak godność indywidualną, autonomię i prywatność, a te obejmują również prawo do podejmowania decyzji dotyczących samookreślenia i integralności cielesnej, które są kluczowe dla tożsamości jednostki – w sposób wolny od nieuzasadnionej ingerencji władzy publicznej. Obejmują tym samym zdolność każdego do ustalenia oraz wyrażania swej tożsamości płciowej. Naruszenie tych praw może stanowić chociażby nadmiernie utrudniona procedura uzyskania dokumentów potwierdzających tożsamość (zob. Eyer, 2022, s. 1445–1451).

5 Określane też mianem prawa do samoidentyfikacji płciowej (ang. *right to gender self-determination*).

## 2. Uzgodnienie płci metrykalnej jako urzeczywistnienie prawa do tożsamości płciowej

Polska Konstytucja również ustanawia pewne materialne wymagania, które warunkują sposób uregulowania kwestii uzgodnienia (korekty) płci metrykalnej. Niewątpliwie punktem wyjścia analizy powinna być fundamentalna zasada poszanowania i ochrony godności każdego człowieka, wyrażona w art. 30 Konstytucji. Znaczenie samego pojęcia „godność” jest pojemne i wieloaspektowe, a jego omówienie istotnie wykracza poza ramy niniejszego opracowania (zob. Granat, 2014). Niemniej w kontekście zagadnienia tranzycji płci warto przypomnieć, że na gruncie art. 30 Konstytucji trzeba wyróżnić dwa aspekty godności: po pierwsze, godność rozumianą jako wartość przyrodzoną każdemu człowiekowi, niezbywalną i nienaruszalną oraz, po drugie, godność rozumianą jako podmiotowe „prawo osobistości” („godność osobowa”), obejmujące wartości życia psychicznego każdego człowieka oraz te wszystkie wartości, które określają podmiotową pozycję jednostki w społeczeństwie i które składają się, według powszechnej opinii, na szacunek należny każdej osobie (zob. Trybunał Konstytucyjny, 2003a). Godność w tym drugim znaczeniu może doznać naruszenia na skutek działań (lub zaniechań) władzy publicznej w wypadku, gdyby regulacje prawne (lub ich brak) prowadziły do poniżenia jednostki lub innego krzywdzącego jej traktowania lub godziły w jej status obywatelski, społeczny czy zawodowy, wywołując „usprawiedliwione okolicznościami intersubiektywne przeświadczenie, że jednostkę dotknęła poprzez takie regulacje prawne niesprawiedliwa, nieuzasadniona krzywda” (Trybunał Konstytucyjny, 2003b). Innymi słowy, „[p]rzedmiotem naruszenia może być tylko godność definiowana jako prawo osobistości – prawo do żądania uszanowania przez organy władzy publicznej człowieka, jego wolności, autonomii, określonej pozycji w społeczeństwie” (Trybunał Konstytucyjny, 2016).

Za ugruntowany w orzecznictwie konstytucyjnymi należy uznać pogląd, zgodnie z którym treścią wynikającego z art. 30 Konstytucji podmiotowego prawa do poszanowania i ochrony godności jest – w najogólniejszym ujęciu – zagwarantowanie (stworzenie) każdemu człowiekowi takich warunków, aby miał możliwość autonomicznego rozwoju i realizowania swojej osobowości, a także aby nie stawał się jedynie przedmiotem działań ze strony innych (zwłaszcza władzy publicznej) ani nie stanowił tylko instrumentu do urzeczywistniania czyichś celów (zob. Trybunał Konstytucyjny, 2018). W podobny sposób kwestię tę ujmuje się w literaturze. Jak zauważa L. Garlicki, „[...] istotą godności człowieka jest jego podmiotowość (autonomia), wynikająca z tego, że człowiek – jako jedyna istota żyjąca – jest wyposażony w rozum i wolność działania (wolną wolę). Tym samym każdemu człowiekowi przysługuje swoboda samookreślenia, wyrażająca się z jednej strony w swobodzie budowania własnego systemu wartości i postępowania zgodnie z tym systemem, a z drugiej – w ponoszeniu odpowiedzialności – tak w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym – za dochowanie owego systemu wartości i jego przystawalność do norm życia spo-

lecznego. [...] Obowiązkiem zaś państwa, społeczeństwa i innych jednostek ludzkich jest uznawanie i respektowanie owej godności, a więc zapewnienie każdemu człowiekowi takich – społecznych, kulturowych i prawnych – ram samorealizacji, by miał on rzeczywistą możliwość działania zgodnego z własną wolą i wynikającym z niej systemem wartości” (Garlicki, 2016b, s. 33–34).

Jednym z centralnych elementów konstytucyjnej zasady poszanowania i ochrony godności każdej osoby ludzkiej jest więc poszanowanie i ochrona podmiotowości tej osoby oraz jej autonomii w zakresie rozwoju własnej osobowości i samorealizacji w różnych sferach życia osobistego, społecznego i publicznego. Omawiana zasada zakłada, że wszelkie działania władzy publicznej powinny uwzględniać istnienie pewnej sfery autonomii, w ramach której człowiek może się realizować społecznie. „Chodzi o elementy najważniejsze dla tożsamości jednostki, które dotyczą jej samookreślenia, integralności fizycznej i psychicznej, utrzymania relacji z innymi osobami, a także jej bezpiecznego miejsca w społeczności. Działania władz publicznych nie mogą prowadzić do tworzenia sytuacji prawnych lub faktycznych, które naruszałoby tę autonomię, odbierając jednostce poczucie godności” (Trybunał Konstytucyjny, 2017). Zasada poszanowania i ochrony godności „orientuje całą [K]onstytucję na osobę człowieka jako samorealizującej się indywidualności” (Garlicki, 2016b, s. 38). Wynikające z niej prawo podmiotowe do poszanowania i ochrony godności jest więc prawem o charakterze jednocześnie ochronnym i wolnościowym.

Z podmiotowością i autonomią jednostki w sposób nierozłączny wiąże się jej tożsamość rozumiana w kontekście godności przede wszystkim jako poczucie własnej odrębności oraz indywidualności („identyczności”; niem. *Identität*), na które składa się zespół cech osobowych (właściwości) odnoszących się zarówno do życia emocjonalno-intelektualnego (psychicznego) danej osoby, jak i do sfer jej fizyczności (właściwości biologicznych) oraz relacji społecznych. W ujęciu subiektywnym chodzi o świadomość samego siebie oraz swojej wyjątkowości i integralności. Możliwość swobodnego kształtowania i realizowania własnego „ja” niewątpliwie należy do sfery konstytucyjnie chronionej podmiotowości i autonomii jednostki. Z rozumianym w ten sposób prawem do tożsamości wiąże się z kolei prawo każdego do tożsamości płciowej, które określić można także mianem prawa do (samo-)identyfikacji płciowej, a które rozumieć trzeba jako gwarantujące zdolność każdego do akceptacji własnej tożsamości płciowej oraz związanej z nią roli społecznej powszechnie przypisywanej płci przeżywanej. Chodzi tu o możliwość swobodnego odkrywania, rozwijania oraz realizowania swej tożsamości płciowej, a więc przynależności do określonej płci<sup>6</sup>, opartego na subiektywnym poczuciu identyfikacji płciowej, które nie musi być determinowane przez anatomiczną budowę narządów płciowych ani tym bardziej przez urzędowo przypisaną płć metrykalną.

6 Dana osoba może nie przynależć (w swoim odczuciu) do żadnej płci. Problematyka osób niebinarnych wykracza jednak poza ramy niniejszego artykułu.

Konstytucyjna zasada poszanowania i ochrony godności jednostki oznacza zatem także nakaz poszanowania i ochrony jej tożsamości płciowej jako elementu prawa osobistości. To z kolei oznacza pewne obowiązki negatywne i pozytywne po stronie władzy publicznej. Po pierwsze, władza publiczna nie może ustanawiać i utrzymywać arbitralnych barier uniemożliwiających lub nadmiernie utrudniających realizację prawa do tożsamości płciowej. Po drugie, na władzy publicznej ciąży obowiązek zapewnienia warunków prawnych oraz faktycznych sprzyjających rozwojowi i realizowaniu przez jednostkę własnej tożsamości płciowej. Obowiązki te odnoszą się też do kwestii procedury uzgodnienia płci metrykalnej. Ich adresatem jest w pierwszej kolejności, rzecz jasna, prawodawca, ale dotyczą one także organów stosowania prawa. Sytuacja, w której władza publiczna stawia jednostkę przed koniecznością „znoszenia” przypisanej jej przy urodzeniu (niezależnie zatem od jej świadomości i woli) płci metrykalnej niezgodnej z płcią przeżywaną (psychiczną), stanowi niewątpliwie ingerencję w prawo do tożsamości płciowej. W świetle art. 30 Konstytucji władza publiczna powinna nie tylko „tolerować” swobodę przeżywania identyfikacji płciowej przez jednostkę, lecz także rozpoznać (również urzędowo) i chronić indywidualną tożsamość płciową danej jednostki w relacjach społecznych zgodnie z wymogiem poszanowania i ochrony jej podmiotowości i autonomii.

### **3. Uzgodnienie płci metrykalnej jako urzeczywistnienie prawa do samostanowienia**

Założenia wynikające z art. 30 Konstytucji uszczegółwiają kolejne przepisy odnoszące się do ochrony wolności osobistej (art. 41 ust. 1 Konstytucji) oraz ochrony życia prywatnego i rodzinnego (art. 47 Konstytucji). Na gruncie art. 41 ust. 1 Konstytucji wolność osobistą definiuje się jako „możliwość swobodnego decydowania przez jednostkę o własnym postępowaniu, tak w sferze publicznej, jak i w życiu prywatnym. W świetle aktualnych standardów konstytucyjnych postrzegana jest jako fundamentalna wartość społeczeństwa demokratycznego, przysługująca jednostce z natury, niepodważalna i niezbywalna, będąca źródłem rozwoju jej osobowości, pomysłowości osobistej i postępu społecznego” (Trybunał Konstytucyjny, 2016). Z kolei w art. 47 Konstytucji wprost mowa jest o prawie do decydowania o swoim życiu osobistym. Gwarancja ta stanowi jądro koncepcji określanej mianem prawa do prywatności. Wyraża ogólną konstytucyjną zasadę stanowienia przez jednostkę o sobie samej. Ponadto art. 47 Konstytucji obejmuje ochroną określone następstwa samostanowienia, ujawniające się w sferze życia prywatnego i rodzinnego. Wynikająca bowiem z tego przepisu autonomia jednostki odnosi się nie tylko do sfery jej intymności, lecz także do sfer jej życia prywatnego i rodzinnego.

W orzecznictwie konstytucyjnym przyjmuje się, że „prywatność” objęta ochroną na mocy art. 47 Konstytucji oznacza w ogólności „prawo do życia własnym

życiem”, układanym według własnej woli, z ograniczeniem do niezbędnego minimum wszelkiej ingerencji władzy publicznej lub innych podmiotów (zob. Trybunał Konstytucyjny, 2011). Konstytucyjne prawo podmiotowe do prywatności gwarantuje w szczególności możliwość samodzielnego wyznaczania przez jednostkę sfer dostępności innym podmiotom informacji o sobie (autonomia informacyjna jednostki) oraz możliwość samostanowienia o swym życiu osobistym w aspekcie przedmiotowym, podmiotowym oraz czasowym (autonomia decyzyjna jednostki). Gdy chodzi o tę drugą sferę, prawo do prywatności gwarantuje jednostce ochronę przed – dokonaną z naruszeniem wymogów niezbędności – ingerencją w decyzje jednostki m.in. o własnym życiu lub zdrowiu czy kształtowaniu życia rodzinnego (zob. Trybunał Konstytucyjny, 2013). Z tak rozumianego art. 47 Konstytucji wynikają dla władzy publicznej zarówno określone obowiązki negatywne, polegające na powstrzymaniu się od arbitralnej ingerencji w sferę swobody decyzyjnej jednostki co do sposobu układania sobie życia osobistego, prywatnego i rodzinnego, jak i pewne obowiązki pozytywne, polegające na zapewnieniu rozwiązań prawnych służących realizacji i ochronie wolności jednostki w tym zakresie (zob. Trybunał Konstytucyjny, 2018).

W kontekście tematyki tranżycji płci wszelkie decyzje jednostki dotyczące ujawnienia swojej płci przeżywanej, rozpoczęcia życia zgodnie z taką identyfikacją płciową oraz poddania się odpowiednim zabiegom medycznym (np. terapii hormonalnej, mastektomii czy chirurgicznej korekcie narządów płciowych) stanowią niewątpliwie formę korzystania z wynikającego z art. 47 Konstytucji prawa do samostanowienia. Formą korzystania z tego prawa są też wszelkie decyzje dotyczące układania sobie relacji prywatnych i rodzinnych w sposób uwzględniający rzeczywistą tożsamość płciową. Rolą władzy publicznej jest przede wszystkim powstrzymanie się od wszelkiej arbitralnej ingerencji (choćby poprzez „narzucanie” tożsamości płciowej niezgodnej z tą, z jaką identyfikuje się dana osoba), ale także stworzenie warunków prawnych i formalnych umożliwiających usankcjonowanie takich decyzji życiowych w stosunkach społecznych<sup>7</sup>. W tym świetle należy widzieć kwestię podjęcia decyzji przez daną osobę o wystąpieniu z żądaniem uzgodnienia w aktach stanu cywilnego płci metrykalnej z płcią przeżywaną oraz korekty imienia i nazwiska w dokumentach poświadczających tożsamość.

Warto ponadto zwrócić uwagę, że jeden z aspektów prawa do prywatności w szerokim znaczeniu stanowi też tzw. autonomia informacyjna jednostki, oznaczająca zarówno prawo do samodzielnego decydowania o ujawnianiu innym informacji dotyczących swojej osoby, jak i prawo do sprawowania kontroli nad takimi informacjami, jeśli znajdują się w posiadaniu innych podmiotów, w szczególności władzy

7 Podobny wniosek zdaje się wynikać z orzecznictwa europejskiego, w świetle którego przedłużający się stan braku regulacji prawnych umożliwiających tranżycję osobie doświadczającej niezgodności płci stanowi naruszenie konwencyjnie chronionego prawa do prywatności (zob. Europejski Trybunał Praw Człowieka, 2007).

publicznej (zob. Trybunał Konstytucyjny, 2014). Zgodnie z art. 51 ust. 2 Konstytucji, władze publiczne mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać niezbędne w demokratycznym państwie prawnym informacje o obywatelach<sup>8</sup>. Informacją taką jest ujawniona w aktach stanu cywilnego oraz innych dokumentach płeć metrykalna, która ma umożliwiać prawidłową identyfikację danej osoby. Jednocześnie na mocy art. 51 ust. 4 Konstytucji, każdemu przysługuje prawo do żądania sprostowania albo usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą. Chodzi w tym kontekście o swoiste „prawo do bycia przedstawianym w prawdziwym świetle” (zob. Wild, 2016). Nie ma przeszkód, aby uznać, że „informację nieprawdziwą” w rozumieniu tego przepisu stanowi też informacja o płci metrykalnej, która została przypisana przy urodzeniu na podstawie cech anatomicznych danej jednostki, a która jest niezgodna z płcią przeżywaną przez nią w dorosłym życiu. Żądanie dokonania uzgodnienia płci w aktach stanu cywilnego i innych dokumentach można zatem kwalifikować jako środek konkretyzacji konstytucyjnego prawa, które podlega ochronie na podstawie art. 54 ust. 4 Konstytucji, a którego efektywnej realizacji władze publiczne muszą zapewnić warunki prawne i faktyczne.

#### 4. Tranzycja płci jako zagadnienie należące do materii ustawowej

Przepisy konstytucyjne dają podstawę do rekonstruowania nie tylko wymogów materialnych dotyczących prawnego uregulowania kwestii tranzycji płci. Istotne dyrektywy wynikają z nich też w odniesieniu do formalnych aspektów tego zagadnienia, w szczególności źródeł takiego uregulowania. W świetle konstytucyjnego systemu źródeł prawa (zob. rozdział III Konstytucji) nie może ulegać wątpliwości, że problematyka dochodzenia i dokonywania uzgodnienia płci metrykalnej z płcią psychiczną danej osoby należy do materii ustawowej. Chodzi tu bowiem, z jednej strony, o realizację konstytucyjnych praw, o których była już mowa (tj. prawa do poszanowania i ochrony godności, prawa do decydowania o swoim życiu osobistym oraz prawa do żądania sprostowania albo usunięcia informacji nieprawdziwych), a z drugiej strony, ochronę porządku publicznego, której element stanowi ochrona pewności stosunków prawnych poprzez zapewnienie możliwości identyfikacji stron tychże stosunków. Temu drugiemu celowi służą różne instytucje prawne o charakterze administracyjno – i cywilnoprawnym, w tym przede wszystkim akty stanu cywilnego i rejestr stanu cywilnego, w których zamieszcza się oznaczenie płci metrykalnej danej osoby<sup>9</sup>. Determinują one następnie sytuację prawną tej osoby w stosunkach zarówno

8 Realizację tej dyspozycji konstytucyjnej jest m.in. ustawa z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności, zgodnie z którą w rejestrze PESEL i rejestrach mieszkańców gromadzone są różne dane, w tym te dotyczące płci danej osoby (zob. art. 8 tej ustawy).

9 Zob. ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego. Z perspektywy przepisów o stanie cywilnym określenie płci stanowi jedną z cech stanu cywilnego osoby fizycznej,

prywatnoprawnych (np. zdolność do zawarcia małżeństwa), jak i publicznoprawnych (np. zasady uzyskiwania świadczeń z tytułu prawa do zabezpieczania społecznego). Wyważenie konkurujących ze sobą wartości konstytucyjnych należy niewątpliwie do zadań ustawodawcy.

W praktyce jednak brak w aktualnym stanie prawnym przepisów ustawowych, które wprost regulowałyby problematykę prawnej tranzykcji płci<sup>10</sup>. Uchwalona w dniu 10 września 2015 r. ustawa o uzgodnieniu płci<sup>11</sup> nie weszła w życie po jej zawetowaniu przez prezydenta Andrzeja Dudę. Ponieważ niezgodność z prawdą aktów stanu cywilnego może być udowodniona jedynie w postępowaniu sądowym, sądy, kierując się zasadą *ubi eadem legis ratio, ibi eadem dispositio*, poszukiwały podstaw rozpoznawania wniosków o uzgodnienie płci metrykalnej w przepisach ogólnych<sup>12</sup>. Początkowo przyjęły, że do spraw takich można zastosować instytucję sprostowania aktu urodzenia (zob. Sąd Najwyższy, 1978). Następnie odstąpiono od tego poglądu (zob. Sąd Najwyższy, 1989), aby uznać, iż właściwego rozwiązania należy szukać w instytucji wzmianki dodatkowej. Jednocześnie przyjęto, że skoro poczucie przynależności do danej płci może być uznane za dobro osobiste w rozumieniu art. 23 k.c., to jako takie podlega również ochronie w drodze powództwa o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. (zob. Sąd Najwyższy, 1991; Sąd Najwyższy, 1995; zob. też Osajda, 2004,

odnoszącą się do jej stanu osobistego. Jako cecha ściśle osobista człowieka ma ona bezpośredni wpływ na jego sytuację prawną w społeczeństwie, czyli stan cywilny ujawniony w akcie stanu cywilnego (zob. Bodio, 2023, s. 114).

- 10 Warto jednak zauważyć, że w art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności ustawodawca wprost wskazał, że numer PESEL jest zmieniany w przypadku „zmiany płci”.
- 11 W myśl tej ustawy uzgodnienie płci metrykalnej miało być dokonywane przez sąd w postępowaniu nieprocesowym. O uzgodnienie płci miała móc wносить osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych oraz niepozostająca w związku małżeńskim, u której stwierdzono występowanie tożsamości płciowej odmiennej od płci wpisanej do aktu urodzenia. Ustawa wymagała dołączenia do wniosku o uzgodnienie płci dwóch orzeczeń wydanych nie wcześniej niż 12 miesięcy przed dniem zgłoszenia wniosku niezależnie przez dwóch lekarzy posiadających tytuł specjalisty w dziedzinie psychiatrii lub seksuologii lub specjalizację II stopnia w dziedzinie psychiatrii albo przez jednego z takich lekarzy i psychologa z wydanym przez towarzystwo naukowe certyfikatem seksuologa klinicznego, które potwierdzałyby występowanie tożsamości płciowej odmiennej od płci wpisanej do aktu urodzenia. Prawomocne postanowienie sądu uwzględniające wniosek o uzgodnienie płci stanowiło podstawę sporządzenia nowego aktu urodzenia, zmiany numeru PESEL oraz wydania dowodu osobistego, a także, ewentualnie, mogłoby być podstawą zmiany nazwiska. Sporządzenie nowego aktu urodzenia nie mogłoby jednak wywierać skutków w zakresie stosunków między wnioskodawcą a jego dziećmi biologicznymi. Ustawa zawierała ponadto klauzulę, zgodnie z którą „[z] chwilą uprawomocnienia się postanowienia uwzględniającego wniosek o uzgodnienie płci wszystkie prawa i obowiązki zależne od przynależności do danej płci wynikają z płci określonej w tym postanowieniu”.
- 12 W polskim porządku prawnym dochodzenie uzgodnienia płci metrykalnej na drodze sądowej stało się możliwe wyłącznie dlatego, że „[o]rzecznictwo stworzyło funkcjonujący, sądowy model zmiany płci, jaki powstał w wyniku stosowania przez sądy wykładni kreatywnej, która choć potrzebna społecznie, niekiedy jest uznawana za niedopuszczalną” (Krzyżewski, 2023, s. 25).

s. 147–156)<sup>13</sup>. Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie istotne kontrowersje ujawniły się jednak na tle pytania o krąg podmiotów, które powinny być pozwane w takim procesie. W najnowszej uchwale Sąd Najwyższy ponownie zmodyfikował swoje stanowisko, uznając, że żądanie zmiany oznaczenia płci w akcie urodzenia podlega rozpoznaniu przez sąd w postępowaniu nieprocesowym przy zastosowaniu w drodze analogii instytucji sprostowania aktu stanu cywilnego (Sąd Najwyższy, 2025). Taka labilność orzecznictwa dowodzi trudności, jakie sądy napotykają, poszukując w przepisach ogólnych rozwiązań pozwalających rozpoznawać sprawy o uzgodnienie płci metrykalnej. W kontekście konstytucyjnych wymogów pewności prawa i jego zrozumiałości dla adresatów stanowi ona dodatkowy argument za koniecznością interwencji prawodawczej polegającej na uregulowaniu tej materii w odrębnych przepisach ustawowych<sup>14</sup>.

Dodatkowych argumentów dostarcza również orzecznictwo konstytucyjne. W sprawie dotyczącej tzw. służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu Trybunał Konstytucyjny stanął na stanowisku, że ustanawianie ograniczonych praw rzeczowych, które z istoty stanowią ograniczenie prawa własności, należy do ustawodawcy. Takie prawa nie mogą powstawać więc w drodze wyłącznie kreatywnej (prawotwórczej w istocie) wykładni sądowej (Trybunał Konstytucyjny, 2025). Analogicznie, efektem kreatywnej (prawotwórczej w istocie) wykładni sądowej jest tryb dochodzenia uzgodnienia płci metrykalnej. Stanu takiego nie da się pogodzić ani z konstytucyjnymi obowiązkami pozytywnymi ustawodawcy w zakresie zapewnienia warunków prawnych i faktycznych realizacji przez jednostkę jej prawa do tożsamości płciowej, ani z konstytucyjnym systemem źródeł prawa, w świetle którego podstawową formą regulacji stosunków społecznych poprzez normy prawa powszechnie obowiązującego jest ustawa, a nie orzecznictwo sądowe. Trafnie wskazuje się w literaturze, że „sądy nie powinny musieć zastępować w tym zakresie ustawo-

13 Po uzyskaniu wyroku sądu wydanego w trybie art. 189 k.p.c. osoby doświadczające niezgodności płci nabywają prawo wystąpienia do kierownika właściwego urzędu stanu cywilnego z wnioskiem o wpisanie do ich aktu urodzenia wzmianki dodatkowej na podstawie art. 24 ust. 1 p.a.s.c. Odpis skrócony aktu urodzenia obejmuje wówczas treść wzmianki dodatkowej, a więc widoczna jest wyłącznie płeć ustalona przed sądem, niemniej treść pełnego aktu urodzenia nadal uwzględnia wszystkie wzmianki dodatkowe dotyczące oznaczenia płci, wpisane w kolejności ich zamieszczenia (zob. Pytlewska, 2025, s. 551).

14 W doktrynie dostrzega się też wątpliwość wiążącą się z pytaniem o to, czy brak szczególnej regulacji ustawowej (od dekad postulowanej przez doktrynę) nie powinien być interpretowany jako zakaz sądowej zmiany płci. „Przecież równie uzasadnione może być twierdzenie, że skoro [racjonalny] normodawca o czymś milczy, to tym samym totalnie ignoruje istnienie problemu i pejoratywnie go postrzega” (Osajda, 2004, s. 160). Przyjęcie jednak, że mamy do czynienia z zakazem prawnej tranzycji płci, a nie jedynie „luką” dającą się wypełnić w drodze sądowej wykładni, oznaczałoby bezpośrednie naruszenie obowiązków pozytywnych władzy publicznej w zakresie zapewnienia warunków prawnych i faktycznych realizacji prawa do tożsamości płciowej oraz dyskryminację określonej grupy osób z uwagi na ich tożsamość płciową.

dawcy, bo to na nim ciąży obowiązek dostosowania prawa w sposób umożliwiający zaspokojenie społecznych potrzeb osób transseksualnych” (Krzyżewski, 2023, s. 33)<sup>15</sup>.

Argumentów przemawiających za koniecznością interwencji ustawowej dostarcza ponadto treść art. 31 ust. 3 Konstytucji, który wymaga, aby wszelkie ograniczenia korzystania z konstytucyjnych wolności i praw miały podstawę w przepisach ustawy. Do ustawodawcy, a nie do sądów, należy zatem określenie wszelkich warunków i następstw dochodzenia prawnej tranzykcji płci, które mogłyby być kwalifikowane jako ograniczenie korzystania z prawa do tożsamości płciowej, prawa do decydowania o życiu osobistym czy też prawa do żądania sprostowania albo usunięcia w dokumentach urzędowych informacji nieprawdziwych na temat danej osoby. To ustawodawca powinien wskazać wiek osoby uprawniający do wystąpienia z wnioskiem o uzgodnienie płci metrykalnej<sup>16</sup>. Cięży na nim również powinność określenia przesłanek warunkujących dopuszczalność złożenia wniosku<sup>17</sup>. Dotyczy to w szczególności zbiegu, z jednej strony, prawa do tożsamości płciowej oraz, z drugiej strony, konstytucyjnej zasady ochrony małżeństwa i rodziny (zob. art. 18 Konstytucji). Konstytucyjna zasada ochrony małżeństwa i rodziny nie wyklucza sama w sobie dopuszczalności wystąpienia z wnioskiem o uzgodnienie płci przez osobę, która pozostaje w związku małżeńskim lub posiada dzieci. Z uwagi jednak na aktualne brzmienie art. 18 Konstytucji, który zdaje się definiować małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, ustawodawca powinien określić następstwa uwzględnienia wniosku o tranzycję dla dalszego bytu małżeństwa<sup>18</sup>. Jednocześnie – z uwagi na konstytucyjne prawo do ochrony życia rodzinnego – powinien on zapewnić warunki dla dalszego trwania związku oraz założonej na jego podstawach rodziny, o ile taka jest wola zainteresowanych stron<sup>19</sup>.

15 Dlatego też, zdaniem Autora, „należy w sposób zdecydowany postulować powzięcie również w Polsce stosownych kroków legislacyjnych, które nie tylko unormują praktykę, ale wprowadzą nowe, lepsze mechanizmy” (Krzyżewski, 2023, s. 34).

16 Nie wydaje się jednak, ażeby istniały konstytucyjnie uzasadnione przesłanki, by wiek ten był podniesiony w wypadku osób pełnoletnich (zob. Federalny Trybunał Konstytucyjny RFN, 1982). Zasadniczo Konstytucja nie wyklucza również możliwości dopuszczenia wniosku osób poniżej 18. roku życia, o ile jest to zgodne z aktualną wiedzą medyczną oraz stopniem dojrzałości dziecka, a także następuje za zgodą opiekunów prawnych.

17 Takie przesłanki dotyczyć mogą konieczności poddania się określonym procedurom medycznym (głównie diagnostycznym) oraz udokumentowania ich wyników. Niemniej, nie stanowi proporcjonalnego ograniczenia prawa do tożsamości płciowej wymaganie od osoby, która domaga się uzgodnienia płci metrykalnej, poddania się wcześniej procedurze chirurgicznej zmiany narządów płciowych oraz sterylizacji (zob. Europejski Trybunał Praw Człowieka, 2021).

18 Może chodzić w takim wypadku o rozwiązanie małżeństwa *ex lege* z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie o uzgodnienie płci metrykalnej. Ustawodawca musiałby precyzyjnie określić następstwa rozwiązania w tym trybie małżeństwa, np. w odniesieniu do majątku wspólnego czy ewentualnych obowiązków alimentacyjnych.

19 Temu celowi służyć może swoista „konwersja” małżeństwa w związek partnerski, którego uregulowanie w polskim systemie prawnym także pozostaje (wciąż niezrealizowanym) pozytywnym obowiązkiem ustawodawcy wynikającym z art. 47 Konstytucji (zob. Puchta, 2017, s. 183–188).

Wreszcie, do ustawodawcy należy również określenie właściwej procedury, w jakiej można byłoby dochodzić uzgodnienia płci metrykalnej z płcią przeżywaną przez daną osobę. Z perspektywy konstytucyjnej ustawodawca ma swobodę wyboru, czy sprawę tę powierzyć organom administracji (pod kontrolą sądów), czy też taką procedurę ukształtować jako toczącą się przed sądem od początku do końca. Udział sądu wydaje się jednak konstytucyjnie wymagany, ponieważ sprawa o prawną tranzycję płci jest „sprawą” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, który gwarantuje prawo do sądu. „Sprawą” objętą ochroną na gruncie tego prawa jest bowiem każda sytuacja – bez względu na szczegółowe regulacje proceduralne – w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu, a jednocześnie natura danych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku (zob. Trybunał Konstytucyjny, 2020). Niewątpliwie „sprawą” taką jest też sytuacja, w której dana osoba domaga się uzgodnienia płci metrykalnej z płcią psychiczną, korzystając ze swoich konstytucyjnych praw (tj. prawa do tożsamości, prawa do decydowania o swoim życiu osobistym oraz prawo do żądania sprostowania albo usunięcia informacji nieprawdziwych). Z kolei w myśl art. 176 ust. 2 Konstytucji uregulowanie postępowania przed sądem wymaga formy ustawy.

## Wnioski

Analiza tekstu Konstytucji pozwala wskazać, że choć jej przepisy nie regulują wprost problematyki tranzycji płci osób doświadczających niezgodności płci, to jednak ogólne zasady w nich wyrażone mogą stanowić podstawę rekonstruowania pewnych ram, w jakich osobom takim powinny być zapewnione prawne i faktyczne warunki dochodzenia uzgodnienia oznaczenia płci metrykalnej z płcią przeżywaną (psychiczną). Korekta płci metrykalnej stanowi bowiem formę prawnego usankcjonowania decyzji, jakie jednostka podejmuje w związku z przeżywaną tożsamością płciową. Wystąpienie o dokonanie uzgodnienia płci w aktach stanu cywilnego i dokumentach poświadczających tożsamość jest formą realizacji prawa do tożsamości płciowej, które może być rekonstruowane na podstawie wyrażonego w art. 30 Konstytucji prawa do poszanowania i ochrony godności („prawa osobistości”), a także prawa do decydowania o swoim życiu osobistym, o którym mowa wprost w art. 47 Konstytucji. Jednocześnie samo żądanie dokonania korekty płci metrykalnej w zgodzie z płcią rzeczywiście przeżywaną można upatrywać jako jeden z aspektów prawa do sprostowania informacji nieprawdziwej w rozumieniu art. 51 ust. 4 Konstytucji.

Analiza przepisów ustawy zasadniczej pozwala również na sformułowanie wniosku, że uregulowanie warunków, trybu oraz następstw prawnej tranzycji płci jest obowiązkiem ustawodawcy. Sprawy te nie mogą pozostawać unormowane jedynie w drodze twórczego orzecznictwa sądowego. Teza ta wynika nie tylko z założenia, że ustawa jest podstawową formą stanowienia prawa powszechnie obowiązującego

w świetle konstytucyjnego systemu źródeł prawa. Przemawiają za nią również inne konstytucyjnie doniosłe argumenty. Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji to w ustawie powinny być unormowane wszelkie ograniczenia odnoszące się do korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, w tym dotyczące korzystania z prawa do tożsamości płciowej, prawa do decydowania o życiu osobistym czy prawa do żądania sprostowania informacji nieprawdziwych. Do ustawodawcy należy, podczas regulowania zagadnienia prawnej tranzycji, właściwe uwzględnienie i wyważenie kolidujących niekiedy ze sobą konstytucyjnych wartości i zasad: autonomii jednostki, ochrony rodziny i małżeństwa, dobra dziecka oraz pewności stosunków prawnych.

Rzecz jasna, przepisy Konstytucji nie determinują jednego, określonego modelu, jaki powinien przyjąć ustawowy mechanizm korekty płci metrykalnej. Można sformułować jedynie pewne dyrektywy ramowe. Po pierwsze, z uwagi na rangę prawa do ochrony tożsamości płciowej – silnie związanego z prawem do ochrony godności (podmiotowości) jednostki oraz jej prawa do decydowania o życiu osobistym – uzgodnienie oznaczenia płci metrykalnej w zbiorach danych i dokumentach urzędowych z rzeczywistością przeżywaną tożsamością płciową danej osoby powinno stanowić zasadę. Po drugie, takie ustawowe prawo do uzgodnienia musi przysługiwać „każdemu” doświadczającemu niezgodności płci. *De lege ferenda* nie wydaje się, żeby istniały dostatecznie ważne powody uzasadniające podwyższenie kryterium wieku w wypadku osób pełnoletnich. Na gruncie przepisów konstytucyjnych nie można też wykluczyć możliwości rozszerzenia procedury korekty płci metrykalnej na osoby poniżej 18. roku życia, o ile jest to zgodne z aktualną wiedzą medyczną oraz stopniem dojrzałości dziecka, a także następuje za zgodą opiekunów prawnych. Zasadą w tym wypadku jest ochrona dobra dziecka. Po trzecie, ustawodawca zachowuje względną swobodę w zakresie ustalenia kształtu samej procedury prawnej tranzycji płci. Nie może jednak stwarzać formalno-proceduralnych barier, które byłyby nieproporcjonalne, a tym bardziej które godziłyby w godność i podmiotowość osób doświadczających niezgodności płci. Ustawodawca może wybrać, czy procedura ma toczyć się przed organami administracji czy należeć do wyłącznej właściwości sądów. Niemniej z uwagi na konstytucyjne prawo do sądu oraz zakaz zamykania sądowej drogi dochodzenia naruszonych praw, o których mowa w art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji, ostateczną decyzję w sprawie uzgodnienia oznaczenia płci metrykalnej powinien podejmować sąd.

Analizowane w niniejszym artykule przepisy Konstytucji zakazują władzy publicznej, z jednej strony, arbitralnie narzucać jednostce określonej płci i wynikających z niej społecznych konsekwencji oraz, z drugiej strony, stwarzać lub utrzymywać nadmiernych przeszkód w realizacji prawa do tożsamości płciowej. Ustawodawca powinien wyposażyć zainteresowane osoby w konkretne, adekwatne narzędzia prawne umożliwiające dochodzenie uzgodnienia płci metrykalnej przed właściwymi organami – bez nadmiernych barier prawnych i faktycznych. Pozostaje mieć nadzieję, że wspomniana ustawa z 2015 r. nie była ostatnią próbą legislacyjnego uporządkowania tej problematyki.

BIBLIOGRAFIA

- Bieńkowska, M. (2012). *Transseksualizm w Polsce. Wymiar indywidualny i społeczny przekraczania binarnego systemu płci*. Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Bodio, J. (2023). Uwagi o trybie postępowania o uzgodnienie płci, *Gdańskie Studia Prawnicze*, 58(1), 113–132. <https://doi.org/10.26881/gsp.2023.1.06>
- Eyer, K. (2022). Transgender Constitutional Law. *University of Pennsylvania Law Review*, 171, 1405–1513.
- Garlicki, L. (2016a). Uwagi do art. 18. w: L. Garlicki, & M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom I. Wstęp, art. 1–29* (ss. 489–505). Wydawnictwo Sejmowe.
- Garlicki, L. (2016b). Uwagi do art. 30. w: L. Garlicki, & M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II. Art. 30–86* (ss. 27–54). Wydawnictwo Sejmowe.
- Garlicki, L., & Zubik, M. (2016). Uwagi do art. 32. w: L. Garlicki, & M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II. Art. 30–86* (ss. 101–132). Wydawnictwo Sejmowe.
- Granat, M. (2014). Godność człowieka z art. 30 Konstytucji RP jako wartość i jako norma prawna. *Państwo i Prawo*, 8, 3–22.
- Jakubowski, T. (2025, 21 października). Niewidzialni, ale dyskryminowani. Fatalna sytuacja osób transpłciowych w Polsce. *Gazeta Wyborcza*, <https://wyborcza.pl/7,75399,32342272,niewidzialni-ale-dyskryminowani-fatalna-sytuacja-osob-transpłciowych.html>
- Karakulski, J., & Pyłko, J. (2017). Wątpliwości konstytucyjne w zakresie sądowej procedury zmiany płci. *Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ 2*. <https://ruj.uj.edu.pl/entities/publication/7837b109-2d33-4b24-8b14-011f4d21c4dd>
- Kijowski, M., & Szpyt, K. (2014). Konstytucyjny kontekst transseksualizmu. w: A. M. Kłonkowska, & K. Bojarska (red.), *Psychospołeczne, prawne i medyczne aspekty transpłciowości* (ss. 129–140). Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483, ze zm.).
- Krzyżewski, Ł. (2023). Problematyka powództwa o ustalenie płci. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Iuridica*, 105, 19–35.
- Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 marca 1987 r., sygn. P 2/97.
- Osajda, K. (2004). Transseksualizm w świetle prawa i praktyki sądów polskich. *Przegląd Sądowy*, 5, 143–162.
- Osajda, K. (2009). Orzecznictwo ETPC dotyczące transseksualizmu. *Europejski Przegląd Sądowy*, 5, 35–41.
- Podgórska-Rykała, J., & Kępa, M. (2024). Current Legal and Administrative Situation of Transgender Person in Poland. Selected Issues. *Przegląd Sejmowy*, 184(5), 95–110.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1991 r., sygn. akt III CRN 28/91.
- Puchta, R. (2017). Ochrona rodziny i małżeństwa w Konstytucji RP. w: M. Zubik (red.), *Minikomentarz dla Maksiprofesorów. Księga jubileuszowa profesora Leszka Garlickiego* (ss. 165–190). Wydawnictwo Sejmowe.

- Pytlewska, M. K. (2025). Tranzykcja prawna osób z niezgodnością płci w Polsce w świetle działań administracji. *Studia Prawnoustrojowe*, 69, 545–558. <https://czasopisma.uwm.edu.pl/index.php/sp/article/view/10418>
- Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. (2010). Ustawa z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności (Dz. U. z 2025 r. poz. 274, ze zm.).
- Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. (2014). Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 594, ze zm.).
- Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. (2015). Ustawa z dnia 10 września 2015 r. o uzgodnieniu płci. [https://orka.sejm.gov.pl/proc7.nsf/ustawy/1469\\_u.htm](https://orka.sejm.gov.pl/proc7.nsf/ustawy/1469_u.htm)
- Szczęśny, J. M. (2010). Sytuacja prawna osób transseksualnych w Niemczech, w: A. Śledzińska-Simon (red.), *Prawa osób transseksualnych. Rozwiązania modelowe a sytuacja w Polsce* (ss. 63–79). Wolters Kluwer.
- Światowa Organizacja Zdrowia. (2019). Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-11 (polska wersja językowa). <https://rsk3.ezdrowie.gov.pl/resource/structure/icd11/99ICD1/2023-01/mms/details>
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 11 września 2007 r. w sprawie *L. v. Litwa*, nr wniosku 27527/03.
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 19 stycznia 2021 r. w sprawie *X. i Y. v. Rumunia*, nr wniosku 2145/16.
- Wyrok Federalnego Trybunału Konstytucyjnego Republiki Austrii z dnia 18 grudnia 2025, nr E 1297/2025–11.
- Wyrok Federalnego Trybunału Konstytucyjnego Republiki Federalnej Niemiec z dnia 11 października 1978 r. w sprawie *Transsexuelle I*, 1 BvR 16/72.
- Wyrok Federalnego Trybunału Konstytucyjnego Republiki Federalnej Niemiec z dnia 16 marca 1982 r. w sprawie *Junge Transsexuelle*, 1 BvR 983/81.
- Wyrok Federalnego Trybunału Konstytucyjnego Republiki Federalnej Niemiec z dnia 27 maja 2008 r. w sprawie *Transsexuelle V*, 1 BvL 10/05.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2013 r., sygn. akt I CSK 146/13.
- Wyrok Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 15 czerwca 2020 r. w sprawie *Bostock p. Clayton County*, 17–1618.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 marca 2003a r., sygn. K 7/01.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 lipca 2003b r., sygn. SK 42/01.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 grudnia 2008 r., sygn. K 33/07.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2010 r., sygn. K 63/07.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 października 2011 r., sygn. K 16/10.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lipca 2013 r., sygn. P 56/11.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. K 33/13.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 czerwca 2016 r., sygn. K 31/15.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 października 2017 r., sygn. K 27/15.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 maja 2018 r., sygn. SK18/17.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 grudnia 2020 r., sygn. SK 12/20.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 grudnia 2025 r., sygn. P 10/16.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1978 r., sygn. akt III CZP 100/77.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1989 r., sygn. akt III CZP 37/89.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1995 r., sygn. akt III CZP 118/95.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2025 r., sygn. akt III CZP 6/24.

Wild, M. (2016). Uwagi do art. 51. w: M. Safjan, & L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*. Wydawnictwo C.H. Beck.